

De: Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

Envoyé: dimanche 24 octobre 2004 19:58

À: Piotr Dmochowski

Objet: 24.10.2004

Warszawa: niedziela, 24 października 2004

A co Cię znowu ugryzło? Myślałem, że prowadzimy dyskusję teoretyczną na temat postrzegania malarstwa, a tu nagle ni z gruszki ni z pietruszki taka eksplozja zarzutów. Uroczy jest ten obrazek zaharowanego w pocie czoła Dmochowskiego i kręcącego bebenek kciukami Beksińskiego. Nic dodać nic ująć. No więc idę kręcić bebenek, co nieustannie robię od rana i nie prowokuję już do dalszej wymiany zdań, by nie przerywać Ci mozołu. Dobranoc

Zdzisław